

Sygn. akt: I C 882/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Szymon Śniady

Protokolant: sekretarz sądowy Agata Wójciak

po rozpoznaniu 5 października 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko Towarzystwo (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 7257,05 (siedem tysięcy dwieście pięćdziesiąt siedem złotych i pięć groszy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

a. 6657,05 (sześć tysięcy sześćset pięćdziesiąt siedem złotych i pięć groszy) złotych od 14 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty;

b. 600 (sześćset) złotych od 13 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie:

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2717 (dwa tysiące siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 344,14 (trzysta czterdzieści cztery złote czternaście groszy) złotych tytułem tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa wydatków;

5. zwraca pozwanemu Towarzystwu (...) z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 223,99 (dwieście dwadzieścia trzy złote dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki wpłaconej przez stronę.

Sygn. akt I C 882/20

UZASADNIENIE

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 6657,05 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 stycznia 2020 do dnia zapłaty, kwoty 600 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi zapłaty z tytułu

umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy za szkodę powstałą na skutek zdarzenia drogowego z dnia 13 grudnia 2019 roku oraz kosztów kalkulacji naprawy.

/pozew- k.4-7/

W odpowiedzi na pozew (...) wniósł o oddalenie powództwa, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazała, że spełniła już zobowiązanie względem powoda wypłacając w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie w wysokości 3381,21 złotych.

/odpowiedź na pozew k. 56-61/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

13 grudnia 2019 roku, doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzeniu uległ należący do M. K. i D. K. samochód marki O. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia, posiadała ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

/okoliczność bezsporna, a także wydruk (...) k. 42/

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 3381,21 zł.

/okoliczność bezsporna/

Poszkodowani M. K. i D. K. zawarli 30 stycznia 2020 roku z O..eu (...) z siedzibą w L. umowę cesji wierzytelności, przysługującej poszkodowanej względem Towarzystwa (...) z tytułu szkody z 13 grudnia 2019.

/umowa cesji k. 15, załącznik k. 16/

O..eu (...) z siedzibą w L. zawarło 31 stycznia 2020 roku z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę cesji wierzytelności, przysługującej poszkodowanej względem Towarzystwa (...) z tytułu szkody.

/umowa cesji k. 11/

(...) S.A. zleciła prywatną kalkulację kosztów naprawy celem ustalenia rzeczywistych kosztów związanych z przywrócenia pojazdu do stanu przed szkody za kwotę 600 zł.

/kalkulacja naprawy k. 34-41, faktura k. 43/

Koszt przywrócenia pojazdu do stanu przed zdarzenia wynosi 10045,74 zł. W pojeździe przed szkodą nie zaobserwowano części nieoryginalnych, ani niefachowych napraw

/opinia biegłego k. 119-155, opinia uzupełniająca biegłego k. 184-189/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy. Sąd uznał opinię biegłego, w szczególności po jej uzupełnieniu, za wiarygodną i profesjonalną, zaś zawarte w nich wnioski przyjmując za swoje w całości. Nadto orzekając, Sąd oparł się na zgromadzonych dowodach z dokumentów, które te dowody wzajemnie się potwierdzały i nie były podważane przez żadną ze stron postępowania. Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. K. i D. K., a także z opinii biegłego na okoliczność jak w punkcie 4 podpunkt d odpowiedzi na pozew, jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec zgłoszonej tezy dowodowej i zmierzające do ustalenia poniesionych kosztów naprawy przez poszkodowanych. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie, metody ustalania wysokości szkody w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy pojazdu, pozostały bez znaczenia pozostawały faktycznie poniesione koszty

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej mierze.

W analizowanej sprawie poza osią sporu pozostawał fakt, że w 13 grudnia 2019 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony pojazd należący do M. K. i D. K.. Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość dochodzonego przez powoda odszkodowania. Poza sporem pozostawała też legitymacja czynna powódki na skutek cesji.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego są przepisy art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 436 k.c.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art. 436 k.c., w tym w odniesieniu do szkód powstałych w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody zgodnie z § 2 art. 436 k.c. odpowiedzialność ta następuje na zasadach ogólnych tj. na zasadzie winy sprawcy.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17).

Przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego należy rozumieć doprowadzenie jej do stanu używalności tożsamego ze stanem tej rzeczy przed wyrządzeniem szkody. W przypadku pojazdu mechanicznego przez taki stan używalności należy rozumieć przywrócenie mu sprawności technicznej. Obowiązek ten spoczywa na zakładzie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwo działania bądź zaniechania. Wymiana uszkodzonych elementów na nowe, w przypadku gdy nie jest możliwe ich naprawa, zaliczane jest do celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Poszkodowany ma prawo do żądania od zakładu ubezpieczeń naprawienia szkody w całości, zwłaszcza przez przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu nie tylko w kwestii możliwości jego używania, ale także i bezpieczeństwa jazdy.

Celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki O. o numerze rejestracyjnym (...) wynosi 10045,74 zł złotych. Jest to koszt naprawy uwzględniający rzeczywisty zakres uszkodzeń pojazdu, gdyż odszkodowanie, jakie zobowiązany jest wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. W tym miejscu należy wspomnieć, iż poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej

sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17).

Roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj. w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest przy tym uzależnione od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenie odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków).

Skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) należy łączyć już z chwilą uszkodzenia pojazdu, gdyż to właśnie w tym momencie powstaje uszczerbek w majątku ubezpieczonego, to bez znaczenia pozostają późniejsze zdarzenia, m.in. w postaci naprawy, czy też sprzedaży samochodu. W świetle art. 363 § 1 k.c. i art. 822 § 1 k.c. za koszty restytucji samochodu do stanu sprzed wypadku należy uznać - nieprzekraczające wartości samochodu - wydatki, jakie właściciel auta miał ponieść w celu przywrócenia jego stanu sprzed wypadku. Na ich podstawie należy określić należne od ubezpieczyciela sprawcy szkody odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom profesjonalnej naprawy pojazdu, niezależnie od tego, czy działania właściciela auta podjęte z zamiarem osiągnięcia tego rezultatu były udane, czy nie. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego faktyczny wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01).

W zakresie zarzutu dotyczącego nieskorzystania przez powoda z zniżek i rabatów udzielanych przez warsztaty współpracujące z pozwaną to należy podkreślić, iż w orzecznictwie jednolicie przyjmowane jest, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01).

Konsekwencją powyższego jest okoliczność, iż w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, w tym przypadku koszty części oryginalnych.

Poszkodowany nie ma obowiązku przedstawiania faktur, które wykażą rzeczywiste koszty związane z naprawą uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, bez rabatów oraz z uwzględnieniem części zamiennych, które na powszechnym rynku nie są dostępne.

Naprawa pojazdu ma przywrócić go do stanu sprzed szkody, nie ma zatem podstaw, aby w miejsce części oryginalnych zamontować zamienniki – szczególnie, iż w toku postępowania nie wykazano by pojazd miał takie części, a dodatkowo należy w tym miejscu wskazać, iż do przedmiotowego pojazdu na rynku nie występują części zamienne, a więc zasadnym jest orzeczenie kwoty w pełni wystarczającej do pokrycia zaistniałych uszkodzeń. Jednocześnie strona pozwana nie wykazała by wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie samochodu doprowadziło do zwiększenia się jego wartości w stosunku do wartości jaką posiadał przez wypadkiem, nie ma żadnych przeszkód do uwzględnienia ich cen w kosztach naprawy. W przypadkach, gdy wykorzystanie części oryginalnych skutkuje przyrostem wartości auta, ubezpieczycielowi przysługuje żądanie obniżenia odszkodowania tj. ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę

pomiędzy pełnym kosztem naprawy a kwotą odpowiadającą przyrostowi wartości auta. Uwzględnieniu przy ustaleniu tej relacji podlegają ceny części oryginalnych, ze względu które zostały przedstawione powyżej. Nie było podstaw do przyjęcia w ustaleniu wysokości odszkodowania lamp hella lub valeo – twierdzenia jakoby lampy te były tymi samymi lampami co syngowane logo producenta pojazdu są gołosłowne. Jednocześnie pozwany nie wykazał o ile zmieniłyby się koszty naprawy przy hipotetycznym zastosowaniu tych lamp. Należy pamiętać, iż naprawa pojazdu nie może być źródłem wzbogacenia dla poszkodowanego, jednakże ciężar dowodu w tym zakresie na tle niniejszej sprawy powinien obciążać zakład ubezpieczeń. Poszkodowany bowiem ma prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę.

W zakresie stawek za roboczogodzinę przy użyciu, których należało wycenić wysokość kosztów naprawy, a co za tym idzie wysokość odszkodowania, należy przypomnieć, iż kwota ta obejmuje jedynie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy.

W ocenie Sądu, opartej na wnioskach biegłego, uzasadnione koszty naprawy samochodu po zdarzeniu z dnia 13 grudnia 2019 roku, stanowią łącznie kwotę 10045,74 złotych. Na wymienioną kwotę składają się koszty celowe i ekonomiczne, pokrywające koszty rzeczywistego stanu uszkodzeń, które zrekompensują w pełni wydatki związane z naprawą uszkodzonego pojazdu, przy zastosowaniu oryginalnych części, które nie spowodują wzrostu wartości pojazdu.

Jako, iż w toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił kwotę 3381,21 złotych, wysokość zasądanego odszkodowania winna była być pomniejszona o te kwotę. Różnica tych kwot jest wyższa aniżeli dochodzona w procesie, a zatem Sąd zasądził w punkcie 1 podpunkt a wyroku kwotę 6657,05 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stosownie do treści art. 14 cytowanej ustawy, pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zgłoszenia. Ubezpieczyciel zgłoszenie najwcześniej w dniu szkody, tj. 13 grudnia 2019 roku, a zatem termin wypłaty odszkodowania upływał 13 stycznia 2020 roku. Zatem odsetki za opóźnienie należały się dopiero od dnia kolejnego, tj. od 14 stycznia 2020 roku. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd zasądził stronie powodowej zwrot kosztów związanych z wydaniem kosztorysu potrzebnego do dochodzenia swoich roszczeń w punkcie 1 podpunkt b wyroku. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w uchwale z dnia 19 września 2019 roku (sygn. sprawy III CZP 99/18) Poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. W rozpatrywanej sprawie Sąd uznał, że dokonanie kosztorysu było niezbędne dla powoda, jako że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego odmawiał wypłaty odszkodowania w należytym zakresie, pozwalającej na właściwe przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Jednocześnie podkreślił, iż przed wytoczeniem powództwa powód nie wyzwał pozwanej do zapłaty tej kwoty. Mając na uwadze powyższe wobec braku wezwania do zapłaty odsetki za opóźnienie od kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy pojazdu należą się nie od dnia wytoczenia powództwa, a od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu, które to doręczenie było jednocześnie wezwaniem do zapłaty tej kwoty. Dlatego też Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia doręczenia odpisu pozwu.

O kosztach postępowania poniesionych przez strony w postępowaniu przed Sądem I instancji Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. stosownie do ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Biorąc pod uwagę, iż powód wygrał sprawę prawie w całości pozwany jest zobowiązany do zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez stronę powodową. Powód poniósł koszty w łącznej wysokości 2717 złotych, na którą złożyła się: opłata od pozwu w wysokości 400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, kwota 500 złotych tytułem uiszczonej i wykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia dla biegłego oraz kwota 1800 zł tytułem wynagrodzenia

dla pełnomocnika w osobie radcy prawnego (na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Sąd na podstawie art. 84 u.k.s.c. zwrócił pozwanej kwotę 223,99 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki wpłaconej przez stronę, zaś na podstawie art. 113 ust.1 u.k.s.c nakazał od pozwanego kwotę 344,14 zł tytułem tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatków w postaci wynagrodzenia biegłego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.